# 40 Zakorzenieni we wspólnocie Kościoła Akacja Katolicka szkołą wiary, apostolstwa i świętości. Materiały formacyjne na 2024 rok

ks. Wiesław Łużyński Toruń

## Katecheza IV **Hierarchiczność, kolegialność i synodalność Kościoła**

### Modlitwa

Duchu Święty, prosimy Cię, pomóż nam otwierać się na Twoją obecność i Twoje działanie w Kościele Pragnie­my dzięki Twemu natchnieniu odkrywać obecność Boga w naszym życiu, rozumieć Kościół jako Mistyczne Ciało Chrystusa, a w nim dary i charyzmaty każdego z nas.

Pomóż nam akceptować charyzmaty tych, którzy peł­nią w Kościele władzę pasterską. Napełnij nas swoją ła­ską, byśmy potrafili nasze charyzmaty wykorzystywać dla dobra wspólnoty Kościoła.

### Nauczanie Pisma Świętego

Różne są dary łaski, lecz ten sam Duch; różne też są rodzaje posługiwania, ale jeden Pan; różne są wresz­cie działania, lecz ten sam Bóg, sprawca wszystkiego we wszystkich. Wszystkim zaś objawia się Duch dla [wspól­nego] dobra. Jednemu dany jest przez Ducha dar mądro­ści słowa, drugiemu umiejętność poznawania według tego samego Ducha, innemu jeszcze dar wiary w tymże Duchu, innemu łaska uzdrawiania w jednym Duchu, innemu dar czynienia cudów, innemu proroctwo, innemu rozpoznawanie duchów, innemu dar języków i wreszcie innemu łaska tłumaczenia języków. Wszystko zaś sprawia jeden i ten sam Duch, udzielając każdemu tak, jak chce.

Podobnie jak jedno jest ciało, choć składa się z wielu członków, a wszystkie członki ciała, mimo iż są liczne, stanowią jedno ciało, tak też jest i z Chrystusem. Wszy­scyśmy bowiem w jednym Duchu zostali ochrzczeni, [aby stanowić] jedno Ciało: czy to Żydzi, czy Grecy, czy to nie­wolnicy, czy wolni. Wszyscyśmy też zostali napojeni jednym Duchem. Ciało bowiem to nie jeden członek, lecz liczne [członki]. Jeśliby noga powiedziała: "Ponieważ nie jestem ręką, nie należę do ciała" - czy wskutek tego rzeczywiście nie należy do ciała? Lub jeśliby ucho powie· działo: "Ponieważ nie jestem okiem, nie należę do cia­ła" - czyż nie należałoby do ciała? Gdyby całe ciało było wzrokiem, gdzież byłby słuch? Lub gdyby całe było słuchem, gdzież byłoby powonienie? Lecz Bóg, tak jak chciał, stworzył [różne] członki, umieszczając każdy z nich w cie­le. Gdyby całość była jednym członkiem, gdzież byłoby ciało? Tymczasem zaś wprawdzie liczne są członki, ale jedno ciało. Nie może więc oko powiedzieć ręce: "Nie jesteś mi potrzebna", albo głowa nogom: "Nie potrzebu­ję was". Raczej nawet niezbędne są dla ciała te członki, które uchodzą za słabsze; a te, które uważamy za mało godne szacunku, tym większym obdarzamy poszanowa­niem. Tak przeto szczególnie się troszczymy o przyzwoitość wstydliwych członków ciała, a te, które nie należą do wstydliwych, tego nie potrzebują. Lecz Bóg tak ukształto­wał nasze. ciało, że zyskały więcej szacunku członki z na· tury mało godne czci, by nie było rozdwojenia w ciele, lecz żeby poszczególne członki troszczyły się o siebie na· wzajem. Tak więc, gdy cierpi jeden członek, współcierpią wszystkie inne członki; podobnie gdy jednemu członkowi okazywane jest poszanowanie, współweselą się wszystkie członki. Wy przeto jesteście Ciałem Chrystusa i po­szczególnymi członkami. I tak ustanowił Bóg w Kościele najprzód apostołów, po wtóre proroków, po trzecie na­uczycieli, a następnie tych, co mają dar czynienia cudów, wspierania pomocą, rządzenia oraz przemawiania rozma­itymi językami. Czyż wszyscy są apostołami? Czy wszy­scy prorokują? Czy wszyscy są nauczycielami? Czy wszy­scy mają dar czynienia cudów? Czy wszyscy posiadają łaskę uzdrawiania? Czy wszyscy przemawiają językami? Czy wszyscy potrafią je tłumaczyć? Lecz wy starajcie się o większe dary: a ja wam wskażę drogę jeszcze doskonal­szą (1 Kor 12, 4-31)

### Nauczanie Kościoła

Kościół ukazuje się jako "lud zjednoczony jednością Ojca i Syna, i Ducha Świętego", w którym relacja między darami hierarchicznymi a charyzmatycznymi jawi się jako nakierowana na pełny udział wiernych w komunii i misji ewangelizacyjnej. Do tego nowego życia zostaliśmy bezin­teresownie przeznaczeni w Chrystusie (por. Rz 8, 29-31; Ef 1, 4-5). Duch Święty sprawił ową cudowną komunię wiernych i tak głęboko jednoczy wszystkich w Chrystu­sie, że jest zasadą jedności Kościoła". To właśnie w Ko­ściele ludzie powołani są do tego, by być członkami Chry­stusa i we wspólnocie Kościoła łączą się z Chrystusem, jako członki jedni drugich. Komunia zawsze jest "po­dwójnym życiowym uczestnictwem: włączeniem chrze­ścijan w życie Chrystusa, a także przepływem samej miło­ści do wszystkich wiernych, na tym świecie i na tamtym. Zjednoczeniem z Chrystusem i w Chrystusie; a także zjed­noczeniem między chrześcijanami, w Kościele". W tym sensie misterium Kościoła jaśnieje w Chrystusie będącym "niejako sakramentem, czyli znakiem i narzędziem we­wnętrznego zjednoczenia z Bogiem i jedności całego ro­dzaju ludzkiego". Tu wyłania się sakramentalne źródło Kościoła jako misterium komunii: "Podstawowy sens od­nosi się do zjednoczenia z Bogiem przez Jezusa Chrystusa w Duchu Świętym. To zjednoczenie dokonuje się w Sło­wie Bożym i sakramentach. Chrzest", w ścisłym powiąza­niu z Bierzmowaniem, "jest bramą i fundamentem komu­nii Kościoła; Eucharystia jest źródłem i szczytem całego życia chrześcijańskiego". Te sakramenty inicjacji mają konstytutywne znaczenie dla życia chrześcijańskiego i na nich opierają się dary hierarchiczne i charyzmatyczne. Ży­cie komunii kościelnej, w ten sposób wewnętrznie upo­rządkowanej, stale religijnie wsłuchuje się w Słowo Boże i karmione jest sakramentami. Samo Słowo Boże jawi się nam jako głęboko powiązane z sakramentami, zwłaszcza z Eucharystią, wewnątrz jednego, wspólnego sakramen­talnego horyzontu Objawienia. [H'] Skuteczna obecność Ducha w sercach wierzących (por. Rz 5, 5) jest źródłem tej jedności również poprzez to, jak objawiają się charyzma­ty. Charyzmaty udzielone poszczególnym osobom stano­wią bowiem część tego samego Kościoła, a ich przeznacze­niem jest uczynienie życia Kościoła bardziej intensywnym […] .

[ ... ] relacja pomiędzy darami charyzmatycznymi a ko­ścielną strukturą sakramentalną potwierdza współistnie­nie między darami hierarchicznymi - samymi przez się stabilnymi, trwałymi i nieodwołalnymi - a darami cha­ryzmatycznymi. I choć te ostatnie w swych formach hi­storycznych nie są zagwarantowane na zawsze, to wymiar charyzmatyczny nigdy nie może zabraknąć w życiu ani w misji Kościoła.

#### Tożsamość darów hierarchicznych

Jeśli chodzi o uświęcenie każdego członka Ludu Boże­go i misję Kościoła w świecie, wśród różnych' darów "gó­ruje łaska Apostołów, których władzy sam Duch podda­je również charyzmatyków". Sam Jezus Chrystus chciał istnienia darów hierarchicznych, aby zapewnić współczesność Swemu jedynemu pośrednictwu zbawczemu:

"Apostołowie zostali ubogaceni przez Chrystusa spe­cjalnym wylaniem Ducha Świętego zstępującego na nich (por. Dz **1,** 8; 2, 4, J 20,22-23), sami zaś przekazali dar duchowy swoim pomocnikom przez nałożenie rąk (por. 1 Tm 4, 14, 2 Tm **1,** 6-7)". Dlatego też przekazanie da­rów hierarchicznych należy przede wszystkim odnieść do pełni sakramentu kapłaństwa, udzielanej przez święcenia biskupie, które "wraz z płynącą z nich misją uświęcania, przynoszą również funkcje nauczania i kierowania, któ­re jednak ze swojej natury mogą być wykonywane tylko w hierarchicznej komunii z głową kolegium i z jego człon­kami". Dlatego "w osobach biskupów, których pomocni­kami są prezbiterzy, obecny jest wśród wiernych Pan Jezus Chrystus ['H]; za pośrednictwem ich zaszczytnego posłu­giwania głosi słowo Boże wszystkim narodom, a wiernym udziela sakramentów wiary. Dzięki ich ojcowskiej służbie (por. 1 Kor 4, 15) wciela do swego Ciała nowe członki przez odrodzenie przychodzące z góry, wreszcie mocą ich mądrości i roztropności prowadzi i kieruje lud Nowego Testamentu w jego wędrówce do wiecznego szczęścia". [ ... ] Wychodząc od konsekracji biskupiej, można zrozu­mieć również dary hierarchiczne odniesione do pozosta­łych stopni święceń, a więc przede wszystkim dary pre­zbiterów, którzy "wyświęcani są, aby głosić Ewangelię, być pasterzami wiernych i sprawować kult Boży", a "pod władzą biskupa uświęcają powierzoną sobie część trzody Pańskiej" i, sami stając się "żywymi przykładami dla sta­da powinni przewodzić i służyć swej lokalnej wspólno­cie". W przypadku biskupów i prezbiterów, w sakramen­cie święceń namaszczenie kapłańskie "upodobnia ich do Chrystusa Kapłana, tak, iż mogą działać w osobie Chry­stusa Głowy". Do nich należy jeszcze dodać dary udzie­lane diakonom, "na których nakłada się ręce nie dla ka­płaństwa, lecz dla posługi"; a którzy "umocnieni łaską sakramentalną, służą Ludowi Bożemu w posłudze liturgii, słowa i miłości w łączności z biskupem i jego prezbite­rami". Podsumowując, dary hierarchiczne właściwe sa­kramentowi święceń, na jego poszczególnych stopniach, udzielane są po to, by w Kościele jako komunii nie za­brakło nigdy żadnemu wiernemu obiektywnej oferty łaski w sakramentach, normatywnym głoszeniu Słowa Bożego i opieki duszpasterskiej.

#### Tożsamość darów charyzmatycznych

Jeśli poprzez korzystanie z darów hierarchicznych za­pewniona jest na przestrzeni dziejów oferta łaski Chry­stusowej na rzecz całego Ludu Bożego, to wszyscy wier­ni wezwani są do jej przyjęcia i udzielenia nań osobistej odpowiedzi w konkretnych uwarunkowaniach swojego życia. Dary charyzmatyczne są zatem w sposób dowolny rozdzielane przez Ducha Świętego, aby łaska sakramental­na przynosiła owoce w życiu chrześcijańskim, w sposób zróżnicowany i na wszystkich jego poziomach. Ponieważ charyzmaty te "są bardzo stosowne i potrzebne Kościoło­wi", to poprzez ich wielorakie bogactwo Lud Boży może w pełni przeżywać misję ewangelizacyjną, dostrzegając znaki czasów i interpretując je w świetle Ewangelii. Dary charyzmatyczne pobudzają bowiem wiernych do odpo­wiedzi na dar zbawienia, w pełnej wolności i w sposób dostosowany do czasów, i uczynienia z siebie daru miło­ści dla innych oraz autentycznego świadczenia o Ewange­lii wobec wszystkich ludzi.

#### Współuczestnictwo w darach charyzmatycznych

W tym kontekście warto przypomnieć, jak bardzo mogą różnić się między sobą dary charyzmatyczne, nie tyl­ko ze względu na szczególny charakter każdego z nich, ale także na ich zasięg we wspólnocie Kościoła. I choć dary charyzmatyczne "otrzymują poszczególne osoby, mogą uczestniczyć w nich także inni i w ten sposób zachowuje się ich ciągłość w czasie jako cenne i żywe dziedzictwo, tworzące pomiędzy ludźmi szczególne pokrewieństwo duchowe". Relacja między charakterem osobowym cha­ryzmatu a możliwością w nim uczestnictwa wyraża ele­ment decydujący o jego dynamice, jako że dotyczy relacji, jaka we wspólnocie Kościoła łączy ze sobą zawsze osobę i wspólnotę. Dary charyzmatyczne w ich praktykowaniu mogą rodzić bliskość, pokrewieństwo i więzi duchowe, poprzez które w bogactwie charyzmatu - poczynając od osoby założyciela - mogą uczestniczyć i które mogą pogłę­biać inni, tworząc w ten sposób prawdziwe rodziny du­chowe. Zrzeszenia kościelne w swych rozmaitych formach ukazują się zatem jako dzielenie darów charyzmatycz­nych. Ruchy kościelne i nowe wspólnoty ukazują, jak pe­wien określony charyzmat oryginalny może skupiać wo­kół siebie wiernych i pomagać im w pełnym przeżywaniu swojego powołania chrześcijańskiego i swego stanu życia w służbie misji kościelnej. Konkretne i historyczne formy takiego współuczestnictwa mogą być zróżnicowane (Kon­gregacja Nauki Wiary, List na temat relacji między darami hierarchicznymi a charyzmatycznymi dla życia i misji Ko­ścioła *Iuvenescit Ecclesia, 13-16).*

### Wprowadzenie

1emat katechezy zawiera zasady, które pozornie są sprzeczne. Z jednej strony chodzi o hierarchiczny ustrój Kościoła, czyli zadania biskupów z papieżem na cze­le, następnie kapłanów i diakonów. Z drugiej natomiast o kolegialność i synodalność Kościoła wyrażające się w upodmiotowieniu wszystkich jego członków. Cały Lud Boży wypełnia funkcję kapłańską, prorocką i królewską. Najpierw sam Chrystus jest kapłanem, który na krzyżu odkupił wszystkich ludzi. Jest prorokiem, który uosabiał i głosił nadejście Królestwa Bożego. Jest królem, który pa­nuje nad całym światem. Funkcje te pełni cały Kościół. Wszyscy wierni tworzący Mistyczne Ciało Chrystusa składają duchowe ofiary, modlitwy, cierpienia, trudne doświadczenia dla zbawienia świata. Wypełniając funk­cję prorocką, świadczymy o naszej przynależności do Chrystusa w miejscu, gdzie mieszkamy, pracujemy, spę­dzamy wolny czas. Realizując funkcję królewską, staramy się walczyć z grzechem, by królowała w nas łaska Boża. Służymy naszym braciom i siostrom zgodnie z zasadą, że władza, królowanie oznacza służbę.

Jak pogodzić ze sobą hierarchiczność Kościoła z jego kolegialnością i synodalnością? Najlepiej będzie przedsta­wić ten temat w kontekście metafory św. Pawła o Kościele jako Ciele Chrystusa. Drugim kluczem, który umożliwi wyświetlenie prawdy o hierarchicznym, a zarazem kole­gialnym i synodalnym charakterze Kościoła, jest nauka apostoła Pawła o charyzmatach. Idea jedności Kościoła w wielości charyzmatów pozwoli ukazać te dwa ważne wymiary życia kościelnego. Umożliwi pokonać ich pozor­ną sprzeczność.

Zwróćmy uwagę na rzeczywistość charyzmatów, które ujawniły się już u początku istnienia Kościoła. Chrześci­janie obdarowani przez Ducha Świętego różnymi darami stanowią poszczególne części Chrystusowego Ciała, któ­rym jest Kościół. Dla św. Pawła charyzmaty są objawie­niem Ducha Świętego. Pierwotna gmina chrześcijańska przeżyła działanie Ducha Świętego bardzo mocno, wręcz "namacalnie". Owocem tego były szczególne dary, np. dar języków, dar proroctwa, czy też cuda towarzyszące dzia­łalności Apostołów i diakona Szczepana.

Z różnymi nadzwyczajnymi zjawiskami spotykamy się w gminach, do których św. Paweł pisał listy. Ewange­lię, którą głosi Apostoł, potwierdza Bóg cudami, darami łaski i charyzmatami, które otrzymywali wierni (Ga 2, 8j 2 Kor 12, 12-13). Św. Paweł określa charyzmaty pojęciem *charisma.* Termin ten oznacza w Nowym Testamencie "szczególny dar łaski Bożej". W znaczeniu szerszym cha­ryzmat to dar darmo dany ludziom przez Boga (2 Kor 1, 11), wszelki dar duchowy (Rz 1, 11), sam Duch Święty, zbawienie w Jezusie Chrystusie (Rz 6, 23), życie wiecz­ne (Rz 6, 23). Charyzmaty to dary nadprzyrodzone, dane wiernym dla pożytku Kościoła (1 Kor 12, 7; Rz 12, 6). Istotną cechą charyzmatów jest to, że służą dobru całej społeczności, a nie tylko dobru osoby, która zostaje nimi obdarzona (1 Kor 12, 7; 14, 12). Kościół jest Ciałem Chry­stusa. Każdy wierny jest częścią tego Ciała, które charak­teryzuje się różnorodnością członków. Wykonują one róż­ne funkcje konieczne dla życia całego Ciała. Źródłem tej różnorodności jest Duch Święty, który uzdalnia poszcze­gólnych chrześcijan do wykonywania konkretnych zadań w Kościele, udzielając im różnych charyzmatów (1 Kor 12, 12-27).

Charyzmat nie pozbawia człowieka wolności, ale daje mu pewne możliwości działania do swobodnego wykorzy­stania. Udzielenie charyzmatu niekiedy nawiązuje do na­turalnych zdolności człowieka czy też na nich bazuje, ale nie utożsamia się z nimi. Wielkości daru nie wyznaczają naturalne zdolności człowieka, ponieważ Chrystus udzie­la charyzmatów według określonej przez siebie "miary" (Ef 4, 7). Charyzmat jest darem, którym człowiek zostaje obdarzony bez jakichkolwiek zasług ze swej strony, bez względu na ewentualnie posiadane przymioty umysłu lub serca. Najbardziej charakterystyczną cechą charyzmatów jest to, że są one darem nadprzyrodzonym, który ma słu­żyć dobru całego Kościoła. Charyzmaty są wspólnym do­brem Kościoła, czymś istotnym dla jego życia i rozwoju. Nie są skarbem tylko okresu apostolskiego, ale są obecne w Kościele wszystkich czasów.

### Rozważanie

Chrystus ustanowił w swoim Kościele różne posługi dla dobra wspólnoty. Jako Dobry Pasterz powołał apo­stołów. Biskupi, ich następcy, są w Kościele pasterzami. Wraz z następcą św. Piotra stanowią widzialną Głowę ca­łej wspólnoty. Chrystus przekazał im swoją władzę, nato­miast oni przekazują ją swoim następcom aż do dzisiaj. Biskupi z następcą św. Piotra na czele służą rozwojowi Kościoła na całym świecie, uświęcają go i mu przewodzą. Fundamentem Kościoła są apostołowie. Wspólnota zosta­ła zbudowana na św. Piotrze, który ma umacniać braci w wierze. Kamieniem węgielnym tej budowli jest sam Je­zus Chrystus.

Istotne znaczenie ma apostolskość Kościoła. Misja, którą realizują apostołowie, stanowi przedłużenie misji Chrystusa, a źródłem mocy apostolskiej w Kościele jest Duch Święty. Chrystus jest obecny w swoim Kościele przez swego Ducha. Wszystko, czym Kościół jest i co czy­ni, aktualizuje się dzięki działaniu Ducha Świętego. To On utrzymuje Kościół w istnieniu. Kościół jest zbudowany na fundamencie apostolskim. Jest wspólnotą wywodzą­cą się od Chrystusa i dwunastu apostołów. Został rów­nież obdarzony wiarą i życiem apostolskim. Zachowuje i przekazuje w sposób nieomylny depozyt wiary. Żyjemy prawdą, którą apostołowie poznali w Chrystusie. Ko­ściół jest obdarzony sukcesją apostolską. Jest nauczany, uświęcany i prowadzony przez kolegium biskupów - na­stępców apostołów. Dzięki temu przekazowi trwa misja powierzona przez Chrystusa Piotrowi i apostołom w ich następcach, którymi są papież i biskupi. W osobach bi­skupów, których pomocnikami są prezbiterzy, obecny jest wśród wiernych Jezus Chrystus Najwyższy Kapłan. Zatem hierarchiczny ustrój Kościoła wiąże się z sukcesją następców apostołów, którzy przekazali im swoją władzę, urząd i chryzmat. Dzięki temu we współczesnym Kościele bisku­pi i kapłani czynią to, czego dokonywał Chrystus w czasie swego ziemskiego życia oraz apostołowie w pierwotnym Kościele. Zatem hierarchiczny ustrój Kościoła jest gwa­rancją, że w sakramentach spotykamy żywego Chrystusa, a w interpretacji słowa Bożego odnajdujemy prawdę, któ­ra przekazał nam Chrystus.

Kościołowi przewodzi papież - następca św. Piotra.

Nie kieruje on jednak Kościołem jednoosobowo. Mistycz­ne Ciało Chrystusa współtworzą wszystkie jego części. Kolegialność w sensie ścisłym (tzw. efektywna) to sposób sprawowania władzy w Kościele związany z posługą pa­sterską biskupów tworzących wraz z papieżem i pod jego przewodnictwem Kolegium Biskupów. Pomiędzy biskupa­mi istnieje również "poczucie kolegialności" (afektywna) znajdująca wyraz w różnych formach działania kolegial­nego. Fundamentem tej kolegialności jest wspólnota sa­kramentalna istniejąca między członkami Kolegium Bi­skupów. Kolegialność wynika z apostolskiego charakteru Kościoła i ogranicza się wyłącznie do episkopatu. Jest to uprzywilejowana forma posługi pasterskiej sprawowanej przez biskupów w łączności z następcą św. Piotra.

Różne mogą być formy działania kolegialnego bi­skupów. Praktyczną próbą realizacji zasady kolegialności jest Synod Biskupów. Jest on znakiem, że wszyscy bisku­pi uczestniczą w trosce o cały Kościół. Jest on stałą for­mą współpracy o charakterze konsultacyjnym biskupów w wykonywaniu prymatu papieskiego jako głowy Kole­gium. Dzięki Synodowi wszyscy biskupi silniej ze sobą złączeni uczestniczą w rządach Kościołem i są za niego solidarnie odpowiedzialni. Jego zadaniem nie jest roz­strzyganie przedstawionych mu spraw, a jedynie ich roz­patrywanie.

Inną formą aktywności kolegialnej biskupów są sy­nody partykularne zwykle przeprowadzane w ramach określonej prowincji kościelnej. Przejawem kolegialności biskupów są również konferencje biskupów. Chodzi tu głównie o krajowe konferencje episkopatów. Współpraca ta w ramach kraju bądź regionu służy umacnianiu wza­jemnej znajomości, zrozumieniu, szacunku, szczerości i lojalności, pokonywaniu partykularyzmu i stronniczości.

Przejawem kolegialności jest udział biskupów diece­zjalnych w pracach Kurii Rzymskiej, a także wizyty bi­skupów *ad limina.* Są one środkiem budowania komunii między biskupami a papieżem. Umożliwiają współpracę wszystkich biskupów z następcą Piotra, umacniają więź wspólnoty kościelnej, ukazują katolickość i jedność Ko­legium Biskupów. Stwarzają także możliwość dialogu między biskupami a Stolicą Apostolską oraz umożliwiają wymianę informacji i przekazywanie wniosków i poży­tecznych sugestii dla większego dobra i rozwoju Kościo­ła. Kolegialna współpraca biskupów powinna się realizo­wać również w dziedzinie misji. Biskupi są konsekrowani nie tylko dla diecezji, ale dla zbawienia wszystkich ludzi. W jej duchu biskup ma się starać zaradzać potrzebom określonego Kościoła misyjnego, dostarczając tej diecezji ludzi i środków materialnych.

Wspólnotowe rozeznawanie różnych kwestii kościel­nych było praktyką znaną już od pierwszych wieków chrześcijaństwa. Słowem "synod" określano zgroma­dzenia kościelne zwoływane na szczeblu diecezjalnym, prowincjalnym, regionalnym, patriarchalnym lub po­wszechnym. Ich celem było rozeznawanie w świetle sło­wa Bożego i poprzez słuchanie Ducha Świętego różnych spraw o charakterze doktrynalnym, liturgicznym, kano­nicznym i duszpasterskim, które pojawiały się na drodze pielgrzymowania Kościoła. Wspólna jest godność i misja wszystkich ochrzczonych w praktykowaniu zróżnicowa­nego i uporządkowanego bogactwa charyzmatów, powo­łań oraz pełnionych posług. Kościół jest wspólnotą - ko­munią, Mistycznym Ciałem Chrystusa przepełnionym różnorodnością charyzmatów. Lud Boży ukazuje swo­je istnienie jako komunia, gdy wszyscy jego członkowie przemierzają wspólną drogę, gromadzą i modlą się jako wspólnota oraz uczestniczą w misji ewangelizacyjnej.

Władza zmartwychwstałego Pana wyraża się w Ko­ściele przez wielość darów duchowych lub charyzmatów, które Duch rozdziela pośród Ludu Bożego dla budowania jednego Ciała Chrystusa. W posługiwaniu się nimi nale­ży szanować porządek wspólnoty kościelnej. Pośród róż­nych posług pierwsze miejsce zajmują apostołowie i ich następcy. Szczególną rolę Jezus przypisał Piotrowi. jednak Duch Święty w sposób wolny obdarza wszystkich człon­ków Ludu Bożego, a przez nich ubogaca wspólnotę Ko­ścioła. Zstępuje na wszystkich apostołów. Wydarzeniem synodalnym był również sobór jerozolimski, na którym wsłuchując się w głos Ducha Świętego, wspólnie podję­to decyzję dotyczącą pogan nawracających się na chrze­ścijaństwo. Różna była rola poszczególnych członków wspólnoty. Początkowa różnorodność poszła w kierun­ku jednomyślności. Ostatecznie decyzje podjął św. Jakub przewodzący Kościołowi w Jerozolimie (Oz 15). Kościo­ła nie należy utożsamiać z jego pasterzami. Cały Kościół za sprawą działania Ducha Świętego jest podmiotem lub "organem" Tradycji. Również świeccy odgrywają aktyw­ną rolę w przekazywaniu wiary apostolskiej. Działanie Ducha Świętego w komunii Ciała Chrystusa i na drodze misyjnej Ludu Bożego jest zasadą synodalności. Dar Du­cha Świętego, jeden i ten sam we wszystkich ochrzczo­nych, przejawia się w różnych formach: w równej godno­ści chrzczonych, powszechnym powołaniu do świętości, udziale wszystkich wiernych w kapłańskim, prorockim i królewskim urzędzie Jezusa Chrystusa, bogactwie darów hierarchicznych i charyzmatycznych, życiu i misji każdego Kościoła lokalnego.

Kościół istnieje po to, by ewangelizować, i cały Lud Boży jest podmiotem głoszenia Ewangelii. W nim każdy ochrzczony jest wezwany, aby być misjonarzem, ponieważ wszyscy jesteśmy uczniami-misjonarzami. Kościół został wezwany do aktywizowania posług i charyzmatów obec­nych w jego życiu po to, by rozeznawać drogi ewangeliza­cji poprzez słuchanie głosu Ducha Świętego. Synodalność oznacza, że cały Kościół jest podmiotem i że każdy w Ko­ściele jest podmiotem. Wierzący są towarzyszami drogi. Są oni powołani do odgrywania aktywnej roli, ponieważ uczestniczą w jedynym kapłaństwie Chrystusa i są uzdol­nieni do otrzymywania różnych charyzmatów, danych przez Ducha Świętego dla wspólnego dobra. Życie syno­dalne jest świadectwem Kościoła złożonego z podmiotów wolnych i zróżnicowanych, zjednoczonych w komunii, co manifestuje się w sposób dynamiczny jako jeden wspól­notowy podmiot, który, oparty na Chrystusie, kamieniu węgielnym, i na apostołach jak na filarach. Wszyscy wier­ni na mocy chrztu są wezwani do dawania świadectwa i głoszenia Słowa prawdy i życia, ponieważ są członkami prorockiego, kapłańskiego i królewskiego ~udu Bożego.

### Wnioski i postulaty pastoralne

Przechodząc do wniosków i postulatów pastoralnych, należy stwierdzić, że każdy z nas powinien utożsamiać się ze wspólnotą Kościoła. Nie jest on bowiem jedynie insty­tucją świadczącą usługi religijne ani czymś zewnętrznym wobec nas. Idąc do biura parafialnego, załatwiając jakieś sprawy w parafii, nie "idę do Kościoła", tak jakbym mógł następnie z niego "wyjść". Każdy z nas na mocy chrztu świętego stał się członkiem wspólnoty kościelnej. Jest jej elementem. My jesteśmy Kościołem. Odnosząc się do me­tafory św. Pawła, który porównuje Kościół do Ciała Chry­stusa, jesteśmy jednym z członków tego Ciała. Kościół jest przede wszystkim Chrystusowy. Jednak każdy z nas powi­nien utożsamiać się z tą wspólnotą. W tym znaczeniu jest to również "nasz" Kościół. Jest to "mój" Kościół. Jest to moja wspólnota i wszystkie jej troski są moimi troskami. Wszystkie jej radości są moimi radościami. Ważnym za­daniem dla nas jest odkrycie naszej podmiotowości w Ko­ściele. Nie należymy do Kościoła, ale wszyscy jesteśmy Kościołem. Zastanówmy się, w jaki sposób możemy słu­żyć wspólnocie, i podejmijmy działania.

Należy wykorzystać różne możliwości bardziej zaan­gażowanego uczestnictwa w Kościele. Zwłaszcza te zwią­zane ze strukturami parafialnymi. Rady duszpasterskie i ekonomiczne w parafiach potrzebują kompetentnych, odpowiedzialnych, uwrażliwionych na dobro parafii i ca­łego Kościoła wiernych świeckich. Zwłaszcza członkowie Akcji Katolickiej powinni wykorzystywać swoje talenty, uzdolnienia i charyzmaty dla dobra wspólnot kościel­nych, do których należą.

Niech Akcja Katolicka będzie wspólnotą, w której ciągle urzeczywistnia się synodalność Kościoła. W ra­mach stowarzyszenia uczmy się tego, co jest charyzma­tem stowarzyszenia, czyli współpracy wiernych świeckich z hierarchią kościelną. Uczmy się wzajemnego szacunku, umiejętności dialogu, dochodzenia do kompromisu, usta­lania wspólnych celów i działań. Niech przez nasze zaan­gażowanie i doświadczenie bycia w Kościele harmonijnie układa się współpraca hierarchii i świeckich. Niech har­monizuje ze sobą hierarchiczność, kolegialność i synodal­ność Kościoła.

### Modlitwa

Duchu Święty, dziękujemy Ci za światło w rozumie­niu tajemnicy Kościoła. Ucz nas szacunku dla tych, którzy służą Kościołowi przez urząd pasterski i władzę święceń, którzy wykonują władzę pasterską na wzór Dobrego Pa­sterza, naszego Pana Jezusa Chrystusa. Ucz nas posłuszeń­stwa dla decyzji pasterzy, ucz wierności dla prawdy, którą w imieniu Chrystusa nam głoszą. Pomóż nam ciągle na nowo odkrywać nasze charyzmaty w Kościele. Wspieraj nas, byśmy je mądrze i odważnie wykorzystywali dla do­bra wspólnoty. Ucz sam dialogu, wzajemnego zrozumie­nia. Abyśmy byli jedno w Tobie. Amen.